

**JÓZEF WIŚNIEWSKI**  
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; Lublin; PRL; Żydzi w Lublinie; Marzec 1968; Ludowe Wojsko Polskie; antysemityzm; czystki w Ludowym Wojsku Polskim; WKS Lublinianka; Wojskowy Klub Sportowy Lublinianka; Zarząd Wojskowego Klubu Sportowego Lublinianka

### **Marcowa czystka w Wojsku Polskim**

W trakcie zebrania zarządu, który prowadził pułkownik Mogielnicki, dowódca dywizji ówczesny, telefon był do niego. Odebrał telefon, jakiś bardzo przejęty po tym telefonie, zrobił chwilę przerwy i powiedział, że jest konflikt pomiędzy Arabami i Izraelem. I dał do zrozumienia jakoby Żydzi nie będą u nas mile widziani. Widocznie jakieś polecenie dostał w tym kierunku. A w związku z tym, że kilku Żydów w naszym zarządzie było, zrobiła się cisza taka, konsternacja. Członkowie zarządu pochodzenia żydowskiego opuścili posiedzenie. Wrócono po pewnym czasie. W każdym razie to zebranie się nie skończyło. Po prostu konsternacja była. Po pewnym czasie zaczęto szukać wszędzie syjonistów, jak to nazywano wtedy. W wojsku była czystka przecież ogromna.

Zwalniano po prostu, można powiedzieć nieomal masowo, wszystkich tych, którzy byli Żydami czy też podejrzewani byli o to, że są Żydami. Nie wiem czy to prawda ale na przykład jak ta komisja działała tu w garnizonie, to niektórym kazano się nawet obnażać. Czy to prawda jest to nie wiem, ale to było dosyć głośne. Po prostu sprawdzano czy są obrzezani. Ale trudno mi powiedzieć czy to jest prawda. W każdym razie było to dosyć głośne.

W sztabie dywizji lubelskiej całe kwatermistrzostwo zostało zwolnione dyscyplinarnie do cywila. Między innymi, było dwóch braci na przykład, kwatermistrem dywizji był pan Cukerman, a jego brat rodzony Cukrowski był dyrektorem Lubelskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego –LPBO. I nikt nie wiedział w owym czasie, że to byli rodzeni bracia, bo oni nie utrzymywali oficjalnie żadnych kontaktów. Tylko jeden zmienił nazwisko z Cukermana na Cukrowski. Pamiętam, bo to dużo moich

kolegów było, całe kwatermistrzostwo dywizji zostało zwolnione do rezerwy. I szef służby żywnościowej, i szef służby mundurowej. Praktycznie wszyscy i również pracownicy cywilni. Nawet kierownik świnia. Hodowano świnie na potrzeby stołówki wojskowej. Też był zwolniony wtedy. Kłaban się nazywał bodajże. Taka była po prostu nagonka. A okazało się, że jeden z oficerów, który został tu przysłany w celu robienia czystki, potem po przeniesieniu do Katowic, nazwiska jego nie będę wymieniał, okazało się, że również był Żydem. To już w latach 70. wyszło. Także po prostu nie wiem czy jako neofita tak tymi sprawami się zajmował czy też z innych przyczyn.

Wszyscy, którzy działali społecznie w klubie, pochodzenia żydowskiego, w dalszym ciągu pracowali. Po pewnym czasie [odeszli], albo ze względu na wiek, ze względu na to, że nie zostali wybrani na walnym zebraniu do zarządu, ale praktycznie rzecz biorąc, nie było żadnych w tym względzie posunięć personalnych.

Jeśli chodzi o dywizję to myślę, że razem z pracownikami cywilnymi, to tego było około dwadzieścia osób, mniej więcej tak. Plus - minus, może być więcej, może być mniej. W każdym razie więcej jak piętnaście na pewno. Zwalniano ich do rezerwy na zasadzie persona non grata.

W odprawach garnizonowych brałem udział co tydzień, co dwa tygodnie, w zależności od tego kiedy się odbywały. No i w związku z tym, że ówczesny rząd polski był przeciwko Izraelowi, ujął się za Arabami, no więc była taka ogólna psychoza antysemicka, antyżydowska, wszędzie szukano wrogów. Więc w tym względzie były apele, żeby ujawniać, bo to wrogowie naszego państwa i tak dalej, i tak dalej. W tym kierunku szły te mowy oficerów politycznych, szczególnie na odprawach.

Co ja wtedy myślałem, to mi trudno dzisiaj tak dokładnie określić, ale zdanie miałem nieco odrębne od zajętego ówczesnie przez nasze polskie władze, no bo w pewnym okresie Żydzi byli przyjaciółmi naszymi, a nagle po tej wojnie izraelsko-arabskiej się nagle zrobili wrogami.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2015-07-02, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"